

- Budujemy pozytywny wizerunek miasta po to, aby ludzie mieli świadomość, że jesteśmy miastem, które warto wybrać i tu zamieszkać. Starachowice mogą być idealnym miejscem do życia, ale również aktywnego wypoczynku turystycznego. Jesteśmy gotowi do kolejnych zmian by stać się świętokrzyską perełką - zapewnia Prezydent Miasta Starachowice Marek Materek po zakończeniu pierwszego z cyklu spotkań „Porozmawiajmy o turystyce”, w którym uczestniczyli przedstawiciele samorządu, organizacji pozarządowych oraz branży hotelarskiej i usługowej.

Potencjał turystyczny Gminy Starachowice i najbliższych okolic oraz możliwości turystycznego rozwoju ziemi starachowickiej to najważniejszych tematy czerwcowego cyklu spotkań w sali „Olimpia” Urzędu Miejskiego. Przez cztery kolejne środy w magistracie spotykać się będą przedstawiciele władz gminy, Oddziału Międzyszkolnego PTTK oraz branży turystycznej w mieście. Za nami pierwsze ze spotkań.



- Wspólnie z PTTK-iem podczas naszych rozmów doszliśmy do wniosku, że

Starachowice mają potencjał i to nie tylko gospodarczy. Przemysł jest główną branżą, która napędza rozwój miasta. Naszą szansą jest również rewitalizacja miasta. Widzimy, że możemy nie tylko podnosić jakość życia i mieszkańców, ale również myśleć poważnie o turystyce, która już jest w mieście realizowana. Dwa duże obiekty hotelowe w mieście są jednostkami, które od lat goszczą u siebie turystów z Polski oraz zagranicy. Są to osoby, które zarówno przebywają tu w sprawach biznesowych, ale również popularna staje się turystyka rodzinna i spędzanie w naszych okolicach czasu wolnego. Wszak nasze walory krajoznawcze i turystyczne są atrakcyjne dla gości. Miasto otwiera się i staje się bardziej przyjazne dla turystów. Potencjał Lubianki, a także przestrzeni Parku Miejskiego w połączeniu z rewitalizowanym Pasternikiem mogą stanowić ciekawą atrakcję turystyczną. Na tej liście jest już Muzeum Przyrody i Techniki, które łączy w sobie elementy turystyki przemysłowej tak popularnej chociażby na Śląsku – powiedział Zastępca Prezydenta Miasta Marcin Gołębiowski.



Podczas środowego spotkania dużo mówiło się o atutach naszego miasta oraz możliwościach jego rozwoju.

- Miasta, które chcą się rozwijać turystycznie potrzebują bazy hotelowej. My to posiadamy i teraz jedyne co musimy zrobić to podzielać nad pozostałymi elementami niezbędnymi do zwiększenia potencjału. Musimy wzmocnić instytucjonalnie to co już jest, to co robicie Państwo w ramach swojej działalności – zwrócił się do uczestników spotkania zastępca prezydenta.



Inauguracyjne spotkanie cyklu było okazją do omówienia planu kolejnych wspólnych rozmów i dyskusji. Zastępca Prezydenta Miasta zapowiedział, iż Starachowice otrzymały propozycję utworzenia u nas Lokalnej Organizacji Turystycznej. Powstanie LOT-u to zdaniem entuzjastów tego pomysłu szansa na pozyskiwanie dodatkowych środków i dotacji na realizację zadań z różnych źródeł finansowania. Miasto chce przyjąć teraz dobrą strategię działania i potrzebę wskazania odpowiednich produktów turystycznych, które będą naszymi atutami w połączeniu z walorami krajobrazowymi.

- Zależy nam na tym, aby w tych spotkaniach brali udział zarówno przedstawiciele poszczególnych jednostek samorządowych, ale również przedsiębiorcy. Wszak jeśli oni będą widzieć w tym potencjał to zainwestują swoje środki, a inwestycja przełoży

się na przyjazd do nas turystów, którzy na terenie gminy czy powiatu zostawią swoje pieniądze, a to będzie ważne nie tylko dla wspomnianych inwestorów – dodał Gołębiowski.



Czerwcowe spotkania w sali „Olimpia” to zdaniem obserwatorów ważny element wzmocnienia potencjału turystycznego Starachowic. Kolejne spotkania zaplanowane zostały na 14, 21 i 28 czerwca.

Szansę na rozwój miasta również pod względem turystycznym widzi Prezydent Miasta Starachowice Marek Materek.



- Wszystkie nasze decyzje inwestycyjne ostatnich lat były skierowane na rozwój naszego miasta również pod względem turystycznym. Jestem przekonany, że Starachowice mogą stać się miastem na wzór uzdrowiska przemysłowego. Mamy świetną bazę hotelową w mieście i wielkie możliwości rozwoju tej bazy w kolejnych latach. Trzy zbiorniki wodne po zakończonym zagospodarowaniu staną się miejscami atrakcyjnymi do spędzania wolnego czasu - zapewnia prezydent.

Jak podkreślają władze miasta Starachowice dotychczas pełniły rolę bazy wypadowej dla turystów, których celem były Góry Świętokrzyskie. Turyści przyjeżdżali do naszych hoteli i niemal natychmiast jechali dalej, gdyż w Starachowicach nie mieli zwyczajnie co robić.

- W tej chwili już się to zmieniło. Możliwości spaceru daje zrewitalizowany Park Miejski, a za chwilę dołączą do tego zbiorniki wodne. Ścieżki rowerowe to z kolei szansa na swobodne poruszanie się po mieście właśnie na „dwóch kółkach”. Wkrótce faktem stanie się także wprowadzenie systemu roweru miejskiego. Położenie miasta na wzgórzach powoduje, że będą to rowery z napędem elektrycznym. Będziemy podejmować również kolejne działania służące poprawie

jakości powietrza. Przebudowujemy więc kolejne budynki wielorodzinne na kolonii robotniczej i wyburzamy stare budynki, by pozbywać się „kopciuchów” i wymieniać je na bardziej ekologiczne źródła ciepła – dodaje Materek.



Bardzo ważnym głosem w inauguracyjnej dyskusji były opinie zgłaszane przez gościa spotkania – doktora Cezarego Jastrzębskiego, przewodnika świętokrzyskiego oraz pracownika Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

- Organizacja takich spotkań zasługuje na wielki szacunek dla całego środowiska Starachowic. Połączenie interesów miasta i sfery biznesowej jest kluczowym rozwiązaniem dla stworzenia atrakcyjnego miejsca oraz wykorzystania potencjału miasta – powiedział dr Jastrzębski.

- Czyste powietrze, obecność wody i lasów oraz ciekawe ukształtowanie terenu to czynniki, które decydują o tym, że miasto można nazywać ośrodkiem o walorach wypoczynkowych. W przypadku Starachowic te czynniki są spełnione. Właśnie tutaj można stworzyć miejsce ciekawe turystycznie. Wystarczy tylko dołożyć walory specjalistyczne polegające na podaniu wachlarza atrakcji, którymi mogą być nawet

takie atrakcje jak jeździectwo, myślistwo czy grzybobranie. To może być wasza przewaga nad innymi ośrodkami. Do tego wystarczy dołożyć dobra kultury, odkrycia paleontologiczne i mamy gotową receptę na sukces. Zmorą turystyki jest bowiem substytucyjność. Przestrzegam wszystkich przed tworzeniem zamienników. Inne gminy zamiast pokazywania prawdziwego tropu dinozaura pokazują filmy, albumy lub plastikowe okazy w kompleksach turystycznych. Starachowice mogą być miejscem pełnym autentyczności – podsumował miłośnik świętokrzyskiej turystyki.

